

W trosce o utrwalenie pokoju
i zapewnienie swego bezpieczeństwa

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

Podpisanie
traktatu
państwowego
z Austrią

(Informacje z Wiednia na str. 6)

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 115 (1148) BIAŁYSTOK, poniedziałek, 16 maja 1955 r. Cena 20 gr

**Osiem państw
obozu pokoju
zawarto**
na konferencji warszawskiej

historyczny Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej

Komunikat końcowy warszawskiej konferencji państw europejskich
w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie

W dniach od 11 do 14 maja 1955 roku odbyła się w Warszawie druga Konferencja państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie z udziałem Ludowej Republiki Albanii, Ludowej Republiki Bułgarii, Węgierskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiki Czechosłowackiej.

W Konferencji Warszawskiej uczestniczyli następujący przedstawiciele wymienionych wyżej państw:

Z RAMIENIA LUDOWEJ REPUBLIKI ALBANII —

Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii, Mehmet Shehu (szef delegacji), pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów i minister Obrony Narodowej Ludowej Republiki Albanii, generał-porucznik Begir Balluku, minister Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Albanii Behar Shtylla;

Z RAMIENIA LUDOWEJ REPUBLIKI BUŁGARII —

Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Wytko Czerwenkow (szef delegacji), minister Obrony Narodowej Ludowej Republiki Bułgarii, generał armii Piotr Panzewski, minister Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii Minczo Nejczew;

Z RAMIENIA WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ —

Przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Andras Hegedüs (szef delegacji), minister Obrony Narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej, generał-pułkownik Istvan Bata, minister Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Janos Boldoczki, pierwszy zastępca ministra Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Andre Sik, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Węgierskiej Republiki Ludowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Lajos Drahos;

Z RAMIENIA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ —

Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl (szef delegacji), wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Walter Ulbricht, wicepremier i minister Spraw Wewnętrznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej Willi Stoph, wicepremier i minister Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr Lothar Bolz, wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr Hans Loch, minister Rolnictwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej Hans Reichelt, wiceminister Spraw Wewnętrznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, generał-porucznik Heinz Hoffmann, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Stefan Heymann;

Z RAMIENIA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ —

Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józef Cyrankiewicz (szef delegacji), wiceprezes Rady Ministrów i minister Obrony Narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, minister Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Stanisław Skrzyszewski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Marian Naszkowski;

Z RAMIENIA RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ —

Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Gheorghe Gheorghiu-Dej (szef delegacji), zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów i minister Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej, generał armii Emil Bodnaras, minister Spraw Zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej Simion Bughici, szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej, generał-porucznik Ion Tutoveanu, pierwszy zastępca ministra Spraw Zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej Grigore Preotcasa, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Marin Florea Ionescu;

Z RAMIENIA ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH —

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin (szef delegacji), pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów i minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Molotow, minister Obrony ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego G. K. Żukow, Marszałek Związku Radzieckiego I. S. Koniew, Przewodniczący Rady Ministrów RFSRR A. M. Puzanow, Przewodniczący Rady Ministrów Ukraińskiej SRR N. T. Kalczenko, Przewodniczący Rady Ministrów Białoruskiej SRR K. T. Mazurow, Przewodniczący Rady Ministrów Łotewskiej SRR W. T. Łacis, Przewodniczący Rady Ministrów Litewskiej SRR M. A. Giedwilas, Przewodniczący Rady Ministrów Estońskiej SRR A. A. Miurisep, zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR W. A. Zorin, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej P. K. Ponomarenko;

Z RAMIENIA REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ —

Premier Republiki Czechosłowackiej Vilem Siroky (szef delegacji), pierwszy wicepremier i minister Obrony Narodowej Republiki Czechosłowackiej, generał armii Alexej Ce-

picka, minister Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej Vaclav David.

W Konferencji brał również udział w charakterze obserwatora przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej — wicepremier Rady Państwowej i minister Obrony Peng Teh-huai.

Uczestnicy Konferencji Warszawskiej wszechstronnie omówili zmiany w sytuacji międzynarodowej, związane z ratyfikacją paryskich układów wojennych oraz stwierdzili, że ratyfikacja układów paryskich, przewidujących utworzenie nowego ugrupowania wojskowego w postaci „unii zachodnio-europejskiej” z udziałem remilitaryzowanych Niemiec zachodnich i z włączeniem ich do bloku północnoatlantyckiego, wzmaga niebezpieczeństwo nowej wojny i stwarza groźbę dla bezpieczeństwa narodowego państw miłujących pokój.

Państwa uczestniczące w Konferencji postanowiły podjąć

niezbędne kroki dla zapewnienia swego bezpieczeństwa i w interesie utrzymania pokoju w Europie.

W tym celu państwa uczestniczące w Konferencji Warszawskiej zawarły Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczypospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką.

Na Konferencji powzięto również uchwałę w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych państw — stron Układu.

Konferencja odbywała się w atmosferze całkowitej jedno-myślności, będącej wyrazem serdecznej przyjaźni i współpracy bratnich narodów obozu pokoju, demokracji i socja-lizmu.

PODPISANIE UKŁADU O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I POMOCY WZAJEMNEJ

Dnia 14 maja 1955 r. o godz. 10 w gmachu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbyło się podpisanie Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczypospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką.

Układ podpisali:

Z upoważnienia Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Albanii — M. Shehu

Z upoważnienia Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii — W. Czerwenkow

Z upoważnienia Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej — A. Hegedüs

Z upoważnienia Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — O. Grotewohl

Z upoważnienia Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — J. Cyrankiewicz

Z upoważnienia Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej — G. Gheorghiu-Dej

Z upoważnienia Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — N. Bulganin

Z upoważnienia Prezydenta Republiki Czechosłowackiej — V. Siroky

Przy podpisywaniu Układu zabrał głos przewodniczący delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl, składając następującą deklarację w imieniu rządu NRD:

Z uwagi na to, że celem Układu jest zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa w Europie, Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej widzi w nim poważną pomoc dla narodu niemieckiego w jego dążeniu do pokojowego i demokratycznego zjednoczenia Niemiec. Niemiecka Republika Demokratyczna nadal uważa, że zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych jest głównym zadaniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej i całego narodu niemieckiego. Podejmie ona wszelkie wysiłki, by przyspieszyć zjednoczenie Niemiec. Podpisując niniejszy Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wychodzi z założenia, że zjednoczone Niemcy nie będą związane zobowiązaniami zaciągniętymi przez jedną lub drugą część Niemiec na podstawie jakichkolwiek woj-skowo - politycznych układów i porozumień, zawartych przed zjednoczeniem Niemiec.

Powyższa deklaracja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej spotkała się z całkowitym zrozumieniem i została przyjęta przez konferencję do wiadomości.

W imieniu rządu Chińskiej Republiki Ludowej przemawiał

wicepremier Rady Państwowej i minister Obrony Chińskiej Republiki Ludowej Peng Teh-huai, który złożył następujące oświadczenie:

Droży Towarzysze!

Konferencja warszawska państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie osiągnęła po trzech dniach wyjątkowo dobre rezultaty o historycznym znaczeniu. Naród chiński wraz ze wszystkimi miłującymi pokój narodami świata z całego serca gratuluje konferencji jej doniosłych osiągnięć.

Wyniki konferencji warszawskiej raz jeszcze dowiodły, że jej uczestników ożywia zdecydowana wola obrony pokoju i bezpieczeństwa w Europie; wykazały one również wartość i siłę obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki. Jest to taka zdecydowana wola i taka siła, że nie wolno się z tym nie liczyć.

Wskazana przez konferencję słuszna droga obrony pokoju i bezpieczeństwa w pełni odpowiada interesom i pragnieniom narodów całego świata.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej uważa uchwały konferencji warszawskiej za wielki wkład do sprawy pokoju. Stanowią one bowiem nie tylko niezwykle ważny czynnik zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, lecz mieć będą również znaczny wpływ na sprawę pokoju i bezpieczeństwa w Azji.

Z polecenia Rządu Chińskiej Republiki Ludowej deklaruje całkowitą solidarność i poparcie rządu i sześćsetmilionowego narodu chińskiego dla podpisanego właśnie Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczypospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką. Jesteśmy przekonani, że osiągnięcia tej konferencji sprzyjać będą dalszemu zespoleniu miłujących pokój krajów i narodów oraz w dużym stopniu przyczynią się do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa zarówno w Europie, jak i na całym świecie.

Uczestnicy konferencji przyjęli z zadowoleniem powyższe oświadczenie przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej.

W zakończeniu zabrał głos w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Przy podpisywaniu Układu obecni byli wszyscy członkowie delegacji państw — stron Układu i przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej. Obecni byli również: Pierwszy Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut, Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Aleksander Zawadzki, członkowie Biura Politycznego KC PZPR i członkowie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

★
NA ZDJĘCIU: przewodniczący delegacji Związku Radzieckiego na konferencję warszawską, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR J. Bulganin składa swój podpis pod Układem o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej.
Fot — CAP
★



UKŁAD O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I POMOCY WZAJEMNEJ MIĘDZY

Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką, Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką

Układają się strony,

potwierdzając ponownie swoje dążenie do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, opartego na udziale w nim wszystkich państw europejskich, niezależnie od ich ustroju społecznego i państwowego, co pozwoliłoby podjąć ich wysiłki w interesie zabezpieczenia pokoju w Europie,

uwzględniając jednocześnie sytuację, jaka powstała w Europie, w wyniku ratyfikacji układów paryskich, przewidujących utworzenie nowego ugrupowania wojennego w postaci „unii zachodnio-europejskiej” z udziałem restryktowanych Niemiec zachodnich i ich włączeniem do bloku północno-atlantycznego, co wzmacnia niebezpieczeństwo nowej wojny i stwarza groźbę dla bezpieczeństwa narodowego państw milujących pokój,

potwierdzając, że w tych warunkach milujące pokój państwa Europy powinny podjąć niezbędne kroki dla zapewnienia swego bezpieczeństwa i w interesie utrzymania pokoju w Europie, kierując się celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych,

w interesie dalszego zacieśnienia i rozwoju przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zgodnie z zasadami pozostawionymi niezawisłości i suwerenności państw, a także nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne,

postanawiając zawrzeć niniejszy Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej i wyznaczyć jako swych pełnomocników

Prezydium Zgromadzenia Ludowego
Ludowej Republiki Albanii —
Mehmeta Shehu, Przewodniczącego Rady Ministrów
Ludowej Republiki Albanii,

Prezydium Zgromadzenia Narodowego
Ludowej Republiki Bułgarii —
Wyko Czerwenkowa, Przewodniczącego Rady Ministrów
Ludowej Republiki Bułgarii,

Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej —
Andrasa Hegedusa, Przewodniczącego Rady Ministrów
Węgierskiej Republiki Ludowej,

Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej —
Otto Grotewohl,

Premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej,
Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej —
Józefa Cyrankiewicza, Prezesa Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego
Rumuńskiej Republiki Ludowej —
Gheorghe Gheorghiu-Deja, Przewodniczącego Rady Ministrów
Rumuńskiej Republiki Ludowej,

Prezydium Rady Najwyższej
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich —
Nikolaja Aleksandrowicza Bułganina,
Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich,

Prezydent Republiki Czechosłowackiej —
Vilema Siroky'ego, Premiera Republiki Czechosłowackiej,
który po przedstawieniu swych pełnomocnictw, uznanych za dobre i sporządzone w należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

ARTYKUŁ 1

Układają się strony zobowiązują się, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, powstrzymać się w swych stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia i załatwiać swoje spory międzynarodowe przy pomocy pokojowych środków w taki sposób, aby międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo nie zostały zagrożone.

ARTYKUŁ 2

Układają się strony oświadczają swoją gotowość uczestniczenia w duchu szczerzej współpracy we wszystkich pozostających im międzynarodowych, zmierzających do zapewnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, i będą w pełni poświęcać swe siły i zasoby na realizację tych celów.

Układają się strony będą w związku z tym dążyć do przyjęcia w porozumieniu z innymi państwami, które wyrażą chęć współpracy w tej dziedzinie, skutecznych środków w celu powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, wodnorodowej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady.

ARTYKUŁ 3

Układają się strony będą konsultować się między sobą we wszystkich ważnych sprawach międzynarodowych, dotyczących ich wspólnych interesów, kierując się sprawą utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Będą one również konsultować się między sobą dla zabezpieczenia wspólnej obrony i utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w każdym przypadku, gdy — zdaniem którejś z nich — powstanie groźba zbrojnej napaści na jedno lub kilka państw — stron Układu.

ARTYKUŁ 4

W przypadku napaści zbrojnej w Europie na jedno lub kilka państw — stron Układu, dokonanej przez jakiegokolwiek państwo lub grupę państw, każde państwo — strona

Układu, realizując prawo do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej, zgodnie z artykułem 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli państwu lub państwom, na które dokonana została taka napaść, natychmiastowej pomocy, indywidualnie i w porozumieniu z innymi państwami — stronami Układu, wszelkimi środkami, jakie będzie uważała za niezbędne, włączając zastosowanie siły zbrojnej. Państwa — strony Układu będą niezwłocznie konsultować się w sprawie wspólnych kroków, które należy podjąć w celu przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

O krokach podjętych na podstawie niniejszego artykułu zawiadomiona będzie Rada Bezpieczeństwa zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych. Krok ten zostanie wstrzymany, gdy Rada Bezpieczeństwa podejmie środki niezbędne dla przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

ARTYKUŁ 5

Układają się strony porozumiały się w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa tych swoich sił zbrojnych, które zostaną wydzielone, zgodnie z porozumieniem między układającymi się stronami, do dyspozycji tego dowództwa, działającego na podstawie wspólnie ustalonych zasad. Układają się strony podejmą również inne uzgodnione środki, niezbędne dla wzmożenia ich obronności, w celu ochrony pokojowej pracy ich narodów, zabezpieczenia niekwalifikacji ich granic i obszarów oraz zapewnienia obrony przed ewentualną agresją.

ARTYKUŁ 6

W celu przeprowadzenia przewidzianych niniejszym Układem konsultacji między państwami — stronami Układu i dla rozpatrzenia spraw powstałych w związku z wykonywaniem niniejszego Układu, zostaje stworzony doradczy komitet polityczny, w którym każde państwo — strona Układu będzie reprezentowane przez członka rządu lub innego specjalnie wyznaczonego przedstawiciela.

Komitet może tworzyć organa pomocnicze, jakie okażą się niezbędne.

ARTYKUŁ 7

Układają się strony zobowiązują się nie brać udziału w jakichkolwiek koalicjach lub sojuszach i nie zawierać żadnych porozumień, których celem pozostają w sprzeczności z celami niniejszego Układu.

Układają się strony oświadczają, że ich zobowiązania z tytułu będących w mocy układów międzynarodowych nie pozostają w sprzeczności z postanowieniami niniejszego Układu.

ARTYKUŁ 8

Układają się strony oświadczają, że będą działać w duchu przyjaźni i współpracy, w celu dalszego rozwoju i wzmożenia między nimi więzi ekonomicznych i kulturalnych, kierując się zasadami wzajemnego poszanowania ich niezawisłości i suwerenności oraz nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne.

ARTYKUŁ 9

Układ niniejszy otwarty jest dla przystąpienia innych państw, bez względu na ich ustrój społeczny i państwowy,

O utworzeniu Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych państw — stron Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej

Zgodnie z Układem o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, państwa strony Układu powzięły uchwałę w sprawie utworzenia Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych.

Uchwała przewiduje, że zagadnienia ogólne dotyczące umocnienia zdolności obronnej i organizacji Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu, podlegają rozpatrzeniu przez doradczy komitet polityczny, który będzie podejmował odpowiednie decyzje.

Dowódcą naczelnym Zjednoczonych Sił Zbrojnych wyznaczony przez państwa, które podpisały Układ, mianowany został Marszałek Związku Radzieckiego I. S. Koniew. Zastępcami dowódcy naczelnego Zjednoczonych Sił Zbroj-

które wyrażą gotowość przyczyniania się, poprzez udział w niniejszym Układzie, do połączenia wysiłku milujących pokój państw w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Takie przystąpienie wejdzie w życie za zgodą państw — stron Układu po złożeniu na przechowanie Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dokumentu przystąpienia.

ARTYKUŁ 10

Układ niniejszy podlega ratyfikacji i dokumenty ratyfikacyjne zostaną złożone na przechowanie Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Układ wejdzie w życie w dniu złożenia na przechowanie ostatniego dokumentu ratyfikacyjnego. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie informował inne państwa — strony Układu o złożeniu na przechowanie każdego dokumentu ratyfikacyjnego.

ARTYKUŁ 11

Układ niniejszy pozostanie w mocy w ciągu dwudziestu lat. W stosunku do układających się stron, które na rok przed upływem tego okresu nie przekażą Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oświadczenia o wypowiedzeniu Układu, pozostanie on w mocy na okres następnych dziesięciu lat.

W przypadku utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego i zawarcia w tym celu ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym, do czego wytrwale dążyć będą układające się strony, Układ niniejszy utraci swą moc z dniem wejścia w życie ogólnoeuropejskiego układu.

Sporządzono w Warszawie, dnia czternastego maja 1955 roku, w jednym egzemplarzu, w językach polskim, rosyjskim, czeskim i niemieckim, przy czym wszystkie teksty posiadają jednakową moc. Uwierzytelnione odpisy niniejszego Układu będą przekazane przez Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wszystkim innym stronom Układu.

Na dowód czego pełnomocnicy podpisali niniejszy Układ i zaopatrzyli go pieczęciami.

Z upoważnienia Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Albanii —

MEHMET SHEHU

Z upoważnienia Prezydium Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Bułgarii —

WYKO CZERWENKOW

Z upoważnienia Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej —

ANDRAS HEGEDUS

Z upoważnienia Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej —

OTTO GROTEWOHL

Z upoważnienia Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej —

JOZEF CYRANKIEWICZ

Z upoważnienia Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej —

GHEORGHE GHEORGHIU-DEJ

Z upoważnienia Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich —

NIKOLAJ ALEKSANDROWICZ BUŁGANIN

Z upoważnienia Prezydenta Republiki Czechosłowackiej —

VILEM SIROKY

NA KONCOWYM POSIEDZENIU KONFERENCJI WARSZAWSKIEJ

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza

Drodzy Towarzysze Delegaci!

Złożeniem podpisu pod historycznym Układem o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej oraz pod protokołem w sprawie Zjednoczonego Dowództwa zakończyliśmy zadania, które stały przed warszawską konferencją państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Stworzyliśmy sprawny system współpracy i wzajemnej pomocy woli, równy i zaprzeczający narodom. System, ten wzmacnia nasze dotychczasowe układy dwustronne, stanowi wyraz ścisłego zespolenia wysiłków państw milujących pokój w obronie Europy, zagrożonej przez militarystyczny nacjonalizm w Niemczech zachodnich. Zawarcie Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej zakłada niewzruszony fundament wspólnego naszego działania w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Wstępne powołania historycznym polegają na tym, że zabrakło w Europie skoordynowanej akcji; nie mógł on po kolei łamać niepodległość pojedynczych narodów przy milczeniu, bezczynności, a często nawet przy poparciu innych państw. Układ warszawski sprawia, że historia tego okresu nigdy więcej się nie powtórzy, że atak nigdy więcej nie zastanie nas osamotnionych.

Ogromnego znaczenia dla Układu nabiera fakt, że jest w nim reprezentowany po-

teżny Związek Radziecki, który już kilkakrotnie zadał klęskę siłom agresji i wstępnictwa i którego orężowi, strategii, bohaterstwu i konsekwentnej polityce służącej sprawie wolności i postępu narody nasze zawdzięczają swą wolność i niepodległość.

W naszej walce przeciwko niebezpieczeństwu nowej agresji nabiera ogromnego znaczenia fakt, że w konferencji naszej bierze udział w charakterze obserwatora przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej, która w pełni popiera i solidaryzuje się z celami i zasadami zawartych tu porozumień.

Potężny obóz państw pokojowych, liczący dziś 900 milionów ludzi, rozciągający się od Łaby po Ocean Spokojny, przeniknięty jest na wskroś wolą pokoju.

Naród polski, który tyle ucierpiał na skutek agresji hitlerowskiej i zdaje sobie sprawę, do czego zmierzają odwetowcy w Bonn, w pełni docenia historyczne znaczenie Układu. Układ warszawski wzmacnia nasze możli-

wości obronne, utrwała nasze poczucie bezpieczeństwa. Układ warszawski sprawia, że na straży niepodległości i suwerenności wszystkich naszych krajów stoi potężny obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, jednolity, zjednoczony w niezłomnej woli zabezpieczenia naszych narodów przed groźbą nowej wojny.

Naród polski jest dumny, że Warszawa, nasza stolica przez hitlerystami barbarzyńsko traktowana i nieludzko zniszczona, stała się miejscem, gdzie zrodził się Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, wykuwający nowe formy współpracy równych i woli państw — uczestników konferencji warszawskiej.

Proszę Was bardzo, Szanowni Delegaci, abyście się chcieli przekazać od narodu polskiego najserdeczniejsze życzenia dla bratnich nam narodów.

Konferencję ogłaszam za zamkniętą.



NA ZDJĘCIU: przewodniczący delegacji PRL na konferencję warszawską, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz składa swój podpis pod Układem. Fot — CAP

Konferencja warszawska ZAKOŃCZONA

(Korespondencja własna z Warszawy)

B ywają chwile, kiedy człowiek uczestnicząc w jakimś wydarzeniu ma pełną świadomość, że w jego oczach historia pisze swe zgłoski, że dokonuje się akt, który może w sposób zasadniczy wpłynąć na bieg wypadków w historii ludzkości. Do takich chwil należy niewątpliwie owe 30 minut, jakie w sobotę 14 maja między 10 a 10.30 rano dane nam było spędzić w Sali Konferencyjnej Rady Państwa. W czasie tym nastąpiło uroczyste podpisanie Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej pomiędzy uczestnikami konferencji warszawskiej.

Ale nie przedzamy faktów. Już o godzinie 9.30 w Sali Kolumnowej ruch.

W głębi sali stółowy mahnioowy stół, a na nim dwa złote kalamarze. Na stole leżą dokumenty Układu. Obok stołu dwa piękne kryształowe kandelabry, rzucające jasne światło na stół. Sprawdzawcy radiowi, filmowi, fotoreporterzy i dziennikarze na posterunku. Jedni przy mikrofonach, z których za parę chwil światło dobieje się do podpisania Układu, inni z notami lub z aparatami fotograficznymi w ręku. Wszystkie wielkie prasowe agencje światowe są reprezentowane.

Zbliża się godzina 10. Na piękną salę, wzdłuż której biegają dwa rzędy śnieżno-białych kolumn marmurowych, wchodzi członkowie delegacji witali przez gospodarzy konferencji — premiera Cyrankiewicza, marszałka Rokossowskiego i ministra Skrzyszewskiego. Na sali są również obecni członkowie Biura Politycznego z towarzyszącym Bierutem, członkowie Rady Państwa z towarzyszącym Zawadzkim oraz członkowie Rządu PRL.

Zapalają się reflektory. Wśród uroczystej ciszy, której towarzyszy blask lamp fotoreporterskich i łaskotanie aparatów filmowych, do stołu podchodzi jako pierwszy Mehmet Shehu, premier Albanii i składa cztery podpisy — pod tekstem rosyjskim, polskim, czeskim i niemieckim Układu. Po premierze Grotewohlu general Peng Teh-huai w imieniu 600-milionowego narodu chińskiego deklaruje całkowite poparcie dla Układu warszawskiego. Jako ostatni, premier Cyrankiewicz, podkreślając raz jeszcze, że Układ jest otwarty dla wszystkich państw pragnących przyczynić się do utrzymania pokoju, ogłasza konferencję warszawską za zamkniętą. Jest godzina 10.30. Przeżyliśmy historyczne pół godziny. Układ warszawski stał się faktem.

Sala Kolumnowa pustnieje. W kilkanaście minut później jesteśmy już w Domu Prasy, gdzie oczekujemy na ostatnie informacje, dotyczące Układu i konferencji. Około 12 przychodzi rzecznik delegacji radzieckiej, dobrze nam znany tow. Iljczow oraz rzecznik delegacji polskiej. Informują nas o podstawowych treściach Układu, o utworzeniu Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych, na którego czele staje marszałek I. S. Koniew, dwukrotny bohater Związku Radzieckiego, zdobywca Berlina. Dowiadujemy się również, że minister Molotow opuścił już Warszawę i jest w drodze do Wiednia, gdzie ma zostać podpisany traktat państwowy z Austrią.

Naznaczamy sobie spotkanie na godzinę 15 na Placu Dzierżyńskiego, by wraz z ludnością Warszawy uczestniczyć w manifestacji, wyrażającej solidarność z uchwałami konferencji warszawskiej.

Już na wiele, wiele minut przed naznaczoną godziną spotkania, Plac Dzierżyńskiego wypełnia się mieszkańcami Warszawy. Przyszło ich 200 tysięcy. Przyszli, by w to słoneczne, sobotnie majowe popołudnie dać wyraz poparcia ludu stolicy dla uchwały konferencji warszawskiej, by pozdrowić uczestników tego historycznego wydarzenia, i słysząc owacje zgłotowane premierowi Bułganinowi, generałowi

Wielki wiec ludności stolicy z okazji zawarcia historycznego Układu

WARSZAWA. — Około 200 tys. mieszkańców stolicy wzięło udział w wiecu, który odbył się 14 bm. z okazji zakończenia konferencji warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Nad murem głów ludzi, szczególnie wypinnających rozległy plac im. Feliksa Dzierżyńskiego i wszystkie przyległe ulice, widnieją tysiące biało-czerwonych i czerwonych oraz błękitnych flag. Naprzeciw pomnika Feliksa Dzierżyńskiego wznosi się, pokryta czerwienią i bielą, honorowa trybuna. Ponad nią na strzelistych masztach flagi państw — uczestników konferencji warszawskiej.

Zryw się huragan oklasków, okrzyków i owacji, gdy o godz. 15 na trybunie wstępują członkowie delegacji państw uczestników konferencji warszawskiej. Wraz z uczestnikami rządowych delegacji zagranicznych na trybunie wstępują: Pierwszy Sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut z członkami Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Związkiem Radzieckim — Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie Rządu PRL z Prezesem Rady Ministrów, przewodniczącym delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na konferencję warszawską — Józefem Cyrankiewiczem i z Marszałkiem Polskim Konstantym Rokossowskim.

Wic zajął przewodniczący Prezydium Stolezkiej Rady Narodowej, członek Rady Państwa Jerzy Albrecht, który wita członków zagranicznych delegacji rządowych, kierowników partii i Rządu PRL oraz wszystkich przybyłych na wiec. Głos zabiera przewodniczący delegacji polskiej na konferencję warszawską, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. (Przemówienie podajemy na stronie 4).

Słowa mówcy przyjmują dwustutysięczna rzesza mieszkańców stolicy manifestacyjnie, wyrażając gorące poparcie dla zawartych na konferencji układów. Nowa, potężna owacja wita lud Warszawy wstępującego na mównicę przewodniczącego delegacji ZSRR, Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Nikolaja Bułganina. (Tekst przemówienia — na str. 4). Przemówienie — na str. 4). Przemówienie — na str. 4).

Jeszcze długo po zakończeniu przemówienia N. Bułganina trwa manifestacja i stale potężniejącej siły obwoły pokój i socjalizm. Głos zabiera, gorąco i serdecznie witany wicepremier Rady Państwowej i minister Obrony Narodowej Chińskiej Republiki Ludowej, generał Peng Teh-huai. (Przemówienie — na str. 4). Wzrostu stolicy placu po raz padają podchwytane przez zebrane tłumy okrzyki: „Niech żyje wielki naród chiński!”, „Niech żyje i krzesło jednemu z pracujących Europy i Azji w walce o pokój!”, „Okrzyki i oklaski wzmagają się, gdy przedstawiciel narodu chińskiego oświadcza, że jego kraj bez jakiegokolwiek zastrzeżenia popiera uchwałę powziętą na konferencji warszawskiej i ścisłe solidaryzuje się z nią. Zgromadzeni na wiecu mieszkańcy stolicy uchwiliłi wśród długotrwałych oklasków rezolucję, której tekst odczytał przewodniczący Prezydium Stolezkiej Rady Narodowej Jerzy Albrecht. Rezolucja stwierdza m. in.:

„Wielkie o uchwale konferencji rozdzielić się z naszej umiłowanej stolicy do wszystkich krajów świata, umacniając wszędzie wolę pokrzyżowania planów agresorów, umacniając nadzieję wśród wszystkich ludzi pragnących pokoju. Lud Warszawy wyraża wszystkim naszym drogim gościom — uczestnikom konferencji warszawskiej, gorące powitanie i wyraża im swoją wdzięczność za ich owocną pracę dla dobra pokoju. Lud Warszawy i cały naród polski uczyni wszystko, by nasz wkład w dzieło rzeczywistienia uchwał konferencji warszawskiej był jak największy. Orkiestra gra „Międzynarodówkę”. Słowa tej, bojowej pieśni proletariatu podejmują lud Warszawy.

Ko-niew, Ko-niew — to lud stolicy wita wiadomość o mianowaniu marszałka Koniewa dowódcą naczelnym Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw sygnatariuszy warszawskiego Układu. Czyż każdego z nas nie napawa dumą, uczuciem, pewnością faktu, że na czele państw, które walczyły o pokój, którego wielkiemu kunsztowi militarnemu Kraków, jedna z kolebek polskości zawdzięcza, że hitlerowcy nie zdążyli zrównać miasta z ziemią, Koniew — zdobywca Berlina.

Zaiste historyczny tydzień przeżyliśmy. Tydzień, stojący pod znakiem potężnej współpracy i pokoju. Odniesienie na wszystkich frontach. Tydzień, w którym w sposób niesłychanie dobitny zmanifestowała się siła polityki wielkiego mocarstwa socjalistycznego. W Londynie przedstawiciel ZSRR złożył nowe propozycje rozbrojenia, które nawet największy wrogowie ZSRR zmuszeni byli ocenić jako otwierające drogę do porozumienia w tej sprawie. W Wiedniu nastąpiło podpisanie traktatu państwowego z Austrią — dużej miary wydarzenie, będące ukończeniem niestrużonych wysiłków ZSRR w celu doprowadzenia do uregulowania tego niełatwego problemu. W Warszawie — podpisanie Układu, prowadzącego do skonsolidowania sił państw, które walczyły o pokój, którego wielkiemu kunsztowi militarnemu Kraków, jedna z kolebek polskości zawdzięcza, że hitlerowcy nie zdążyli zrównać miasta z ziemią, Koniew — zdobywca Berlina.

Zegnając dziennikarzy, rzecznik delegacji polskiej wyraził nadzieję, że przyjdzie chwila, gdy w jeszcze szerszym gronie spotkamy się na ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Słowa jego przyjęły zostały gorącymi oklaskami. Wierzymy głęboko, że małeńka Bułgarka, urodzona 11 maja, w dniu rozpoczęcia konferencji warszawskiej, której dla uczczenia konferencji rodzice nadali imię „Warszawa”, będzie miała spokojne, radosne dzieciństwo, spokojną, radosną młodość, spokojne, radosne życie. Ona i miliony innych dzieci.

Kazimierz Golde
Tadeusz Gumowski

Wczoraj w Wiedniu ministrowie spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw PODPISALI TRAKTAT PAŃSTWOWY Z AUSTRIĄ

Gorąca manifestacja ludności przed pałacem Belvedere

WIEDEN. — Dnia 15 bm. o godz. 11.30 czasu środkowo-europejskiego odbyło się w Wiedniu w Sali Marmurowej pałacu Belvedere uroczyste podpisanie przez przedstawicieli ZSRR, USA, Anglii i Francji oraz przez przedstawicieli Republiki Austriackiej traktatu państwowego, przewidującego przywrócenie praw Austrii jako państwa niezawisłego i demokratycznego.

W imieniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich traktat podpisał: minister Spraw Zagranicznych W. M. Molotow i ambasador ZSRR w Austrii L. Ilijczow; w imieniu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii — minister Spraw Zagranicznych H. Mac Millan i ambasador Wielkiej Brytanii w Austrii D. Wallinger; w imieniu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — sekretarz stanu J. F. Dulles i ambasador Stanów Zjednoczonych w Austrii N. Thompson; w imieniu Republiki Francuskiej — minister

Spraw Zagranicznych A. Pinay i chargé d'affaires R. Lalouette; w imieniu Republiki Austriackiej — minister Spraw Zagranicznych L. Figl. Przy podpisywaniu traktatu obecni byli wszyscy członkowie delegacji czterech mocarstw oraz Republiki Austriackiej, którzy brali udział w konferencji zwolnionej dla podpisania traktatu państwowego z Austrią. Obecni byli również kanclerz Republiki Austriackiej J. Raab wraz z członkami rządu austriackiego. Przy podpisywaniu traktatu wygłosili przemówienia

Sprawa neutralności Austrii i rokowań 4 mocarstw

tematem rozmów ministrów spraw zagranicznych w Wiedniu

WIEDEN. — Dnia 14 maja odbyła się w Wiedniu konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, którzy zebrali się w celu rozpatrzenia i podpisania austriackiego traktatu państwowego. W konferencji wzięli również udział przedstawiciele Austrii.

Związek Radziecki był reprezentowany na konferencji przez ministra Spraw Zagranicznych W. M. Molotowa, sekretarza stanu J. F. Dulles, ministra Spraw Zagranicznych A. Pinaya, ministra Spraw Zagranicznych L. Figla.

Przewodniczącym W. M. Molotow. Zaproprował on, aby rozpocząć obrady od rozpatrzenia ewentualnych uwag do tekstu traktatu. Dulles, Figl i Pinay i Mac Millan oświadczyli, że proponują przyjęcie tekstu traktatu, przygotowanego na konferencji ambasadorów czterech mocarstw.

W dalszym ciągu obrad W. M. Molotow odczytał pięć pierwszych punktów memorandum podpisanego w Moskwie przez delegację rządową Związku Radzieckiego i delegację rządową Austrii. Treść tego memorandum dotyczyła neutralności Austrii, została podana w do wiadomości rządów USA, Anglii i Francji. Punkty odczytane przez W. M. Molotowa miały następujące brzmienie:

„1. W duchu deklaracji zwołanej przez Austrię na konferencji berlińskiej w 1954 roku, a dotyczącej nieprzyłączenia się do sojuszu wojskowych i niezwolnienia na zakładanie brzoje wojskowych na swoim terytorium, austriacki rząd federalny ogłosił deklarację w formie nakładającej na Austrię zobowiązanie międzynarodowe, że Austria przestrzegać będzie stałe i całkowite neutralności, takiej przestrzegać Szwajcaria.

2. Austriacki rząd federalny, zgodnie z postanowieniami Konstytucji Federalnej, przedstawił te deklaracje w parlamencie austriackim, w celu powzięcia decyzji w tej sprawie bezpośrednio po ratyfikowaniu austriackiego traktatu państwowego.

3. Rząd federalny podejmie wszelkie odpowiednie kroki, aby deklaracja zatwierdzona przez parlament

austriacki uzyskała międzynarodowe uznanie.

4. Austriacki rząd federalny powita z zadowoleniem zagwarantowanie przez cztery wielkie mocarstwa integralności i nienaruszalności austriackiego terytorium państwowego. W konferencji wzięli również udział przedstawiciele Austrii.

5. Austriacki rząd federalny zwrócił się do rządów Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, by wzięli udział w takiej deklaracji o gwarancjach ze strony czterech wielkich mocarstw.

W. M. Molotow wyraził przekonanie, że przedstawiciele USA, Francji i Anglii zaaprobowali propozycję sformułowaną przez rząd austriacki w przytoczonych piątych punktach memorandum radzieckie - atlantyckie.

W odpowiedzi na to Dulles oświadczył, że rządowi USA znana jest treść memorandum i że Stany Zjednoczone nie mają nic przeciwko temu, aby Austria poszła drogą wskazaną w memorandum.

Pinay i Mac Millan stwierdzili, że zasadniczo nie sprzeciwiają się zamiarowi Austrii wystąpienia z deklaracją wspomnianą w memorandum, chcieliby jednak poznać się do sformułowania napisanej zapowiedzianej deklaracji Austrii.

Przewodniczący W. M. Molotow podkreślił, że ministrowie Spraw Zagranicznych USA, Francji i Anglii zgodzili się na to, by Austria ogłosiła deklarację neutralności na wzór Szwajcarii. Mówca wskazał, że byłoby również pożądane, by cztery mocarstwa złożyły deklarację w powyższym sprawie. Odczytał on następujący radziecki projekt tego rodzaju deklaracji:

Deklaracja rządów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii oraz Republiki Francuskiej, oświadczająca niniejszym, że Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja będą uznawać i respektować stałą neutralność Austrii na wzór tej, jakiej przestrzega Szwajcaria w stosunkach z innymi państwami.

W toku rozmowy ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji oświadczył gołębnie porozumienie co do celów i metod konferencji szefów rządów ZSRR, USA, Anglii i Francji. Szczegóły tej sprawy są nadal rozważane.

Zapowiedź wizyty przedstawicieli ZSRR w Jugosławii

MOSKWA. — 14 bm. dzienniki centralne opublikowały następujący komunikat:

Fabryka Pluszu wykonała zadania Planu 6-letniego

Pięknym sukcesem poparła uchwały konferencji warszawskiej ośmiu państw przodująca w województwie białostockim fabryka Pluszu. Realizując zobowiązania podjęte na czesie Święta 1 Maja, w dniu 13 bieżącego miesiąca fabryka Pluszu wykonała zadania Planu 6-letniego.

Zarówno to osiągnięcie, jak zdobycie II miejsca w kraju we współzawodnictwie międzyzakładowym za I kwartał bieżącego roku, załoga Fabryki Pluszu zadziwia systematycznemu podejmowaniu i realizacji zobowiązań, i przestrzeganiu rytmiczności produkcji. (S)

Woj. białostockie na I miejscu w kraju w społecznym czynie drogowym

Wielki sukces osiągnęła mieszkanka Białostocka w społecznym czynie drogowym w roku 1954. Czynem tym wybudowano prawie 65 km nowych dróg, wybudowano i zreperowano wiele mostów oraz przeprowadzono konserwację dróg dawnych. To osiągnięcia zadedywały o tym, że ludność wsi i miasteczek województwa białostockiego oraz pracownicy służby drogowej zajęli w województwie pierwsze miejsce w kraju.

Oszczędności uzyskane w czynie drogowym na Białostocku wyrażają się sumą 20 milionów złotych.

W sobotę, w sali Prezydium WRN w Białymstoku, odbyła się uroczystość podsumowania wyników czynu drogowego za rok 1954. Na uroczystości tym państwu około 6 milionów złotych oszczędności. II miejsce zdobył powiat hajnowski. Czyn drogowy mieszkańców tego powiatu dał 26 km nowych dróg, co wyraża się sumą 5 milionów złotych oszczędności.

Ponad 8 tysięcy osób uczestniczyło w ub. niedziele w wielkim czynie drogowym ludności pow. hajnowskiego

HAJNÓWKA. — W ub. niedzielę, 15 maja, społeczeństwo powiatu hajnowskiego przystąpiło do wielkiego czynu społecznego — budowy 24-kilometrowego odcinka drogi łączącej Hajnówkę z Kleszczkami, która o 60 km skróciła odległość między Hajnówką a Kleszczkami.

Przy budowie drogi, która prowadziła z Hajnówki do Kleszczek, a kierowany przez fachowców z Wydziału Drogowego Prezydium PNR, dał więc wspaniałe rezultaty już w pierwszym dniu realizacji.

22 lipca po zwirowanej i brukowanej nawierzchni nowej drogi przejeżdżała niejedna ciężarówka, niejedna ciężarówka, niejedna ciężarówka.

W dzisiejszym czynie drogowym powiat hajnowski uczestniczył minister Transportu Drogowego i Lotniczego, tow. Rustecki oraz przedstawiciele władz wojewódzkich.

O uczuciach - nie na pokaz

JAK OKREŚLIĆ człowieka, który w każdej sytuacji — trudnej, czy łatwej, zachowuje się samą niezmienną pewnością, że „jakoś to się zrobi”? Jak określić człowieka, który w niczym nie widzi żadnych przeszkód, bo przecież „to i tak jak tam będzie załatwienie”?

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Opowiedzcie sobie, jak to było. Nie, raczej lekkość, czy lekkość. Dzieje się obok niego wiele rzeczy, on jednak nie bierze w nich udziału. Widać, że z trudnością, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana. Oczymkolwiek bez niego. Choć — gdyby z nim porozmawiał — potrafiłby wyłapać z trudności, on jednak i tak wie, że trudność zostanie pokonana.

Dekstran - środek zastępczy krew

WARSZAWA. — Warszawskie Zakłady Farmaceutyczne produkują od niedawna nowy środek leczniczy — „Dekstran” zastępczy żywą krew lub osocze. W przeciwieństwie do krwi, która nie może być przechowywana dłużej niż 20 — 30 dni, „Dekstran” można magazynować wiele miesięcy. Nie ulega on zepsuciu i w nagłych wypadkach może być użyty jako cenny środek zastępczy żywej krwi.

Metodę produkcji tego środka opracowali pracownicy naukowi Instytutu Hematologii w Warszawie. Dotychczas srodawkano „Dekstran” z zatarciem.

W Zambrowie rozpoczęto roboty przy budowie 1000-metrowego odcinka kanalizacji. W następnych latach prace kanalizacyjne będą prowadzone w dalszym ciągu.

Z problematyki plenum KW PZPR(3)

Drogi do zwiększenia produkcji rolnej w PGR

Państwowe Gospodarstwo Rolne stanowiąc dziś poważną siłę na wsi białostockiej. Gospodarstwo to ma około 100 tysiący hektarów ziemi, ich produkcja zajmuje więc poważną pozycję w zaopatrzeniu miast i wsi w artykuły rolne.

Gospodarka pęgaerowska nastawiona jest również na zwiększenie produkcji rolnej i obniżenie kosztów wycieczek. Wiele osób może powiedzieć: — Przecież to, w czymś, nie ma reguł, ani wytycznych.

Jasne, bo to są sprawy bardziej nieuchwytnie niż plan, konsekt, temat. A więc co: nowy okólnik, nowy rozkaz, nowy wydział? Na pewno nie. Tu chodzi o podstawę każdego nauczyciela: aktywną postawę wobec życia. Taką, która pozwoli wychowywać młodzież na ludzi umiających przełamywać wszelkie trudności, na ludzi, którzy wiedzą, że nie ma przeciwności losu, ale jest praca, która, trzeba wykazać i wrog, którego trzeba pokonać.

Tylko nauczyciel mocno związany z życiem, ze swoim środowiskiem, potrafi wyrobić wśród młodzieży taką postawę.

Wydaje się, że po tych wnioskach nie potrzeba już jeszcze formułować najpilniejszych zadań dla nauczycielskich organizacji partyjnych. I. RADLIŃSKA

W ubiegłym roku jesienią — stwierdził tow. Pryszczepko — kiedy toczyła się potężna batalia na odciskach, Centralny Zarząd PGR Olsztyn, Zjednoczenie PGR Białostocki, Wojewódzki Zarząd Rolniczy, czuwały nad całokształtem pracy zespołów, niosły im pomoc fachową i organizacyjną, przenosiły doświadczenia dobrej organizacji pracy z innych zespołów. Obecnie ta pomoc zupełnie oślabła. Jeśli zdarzy się, że ktoś przyjeżdża, to ogranicza się jedynie do rozmowy z dyrektorem zespołu i przeprowadzenia takiej czy innej kontroli.

Często do braków natury organizacyjnej przyczyna się i to, że robotnicy nie wiedzą tygodniami ile zarobili po poprzednim dniu, bo nie wlepiła się list zarobków. Bywa i tak, że pobory miesięczne otrzymują z 15-dniowym opóźnieniem. Oczywiście nie sprzyja to wzrostowi wydajności pracy; przeciwnie — hamuje inicjatywę i zapał do pracy robotników rolnych.

W całokształcie problem... W związku z rozwojem PGR poważną rolę odgrywa budownictwo. Chodzi jednak o to, aby pomieszczenia dla inwentarza i budynki mieszkalne były wykonane jak najlepiej. Tymczasem w dyskusji na plenum stwierdzono poważne błędy popełniane w budownictwie typowych po-

W dyskusji wypowiadano się za tym, aby projektanci jak najczęściej wyjeżdżali do PGR. Wówczas najlepiej przekonają się, jakie budynki są potrzebne. Zwracano również uwagę, aby Wydział Budownictwa Zjednoczenia PGR w Elku przeprowadzał systematyczne kontrole wartości użytkowej budowanych obiektów.

Troska rad i organizacji partyjnych W dyskusji wskazywano również, że rady narodowe w niedostatecznym stopniu, lub jak to ma miejsce w powiecie gołdapińskim i oleckim w ogóle — nie interesują się PGR-ami. A przecież rady narodowe — gospodarz terenu — powinny troszczyć się o rozwój PGR, nieść im pomoc. Jeszcze dziś wielu kierowników gospodarstw nie zna granic areálu ziemi, pozostawiając do opracowania nie przeprowadzili do końca pomiarów. Tymczasem rady narodowe nie zajmują się tym zagadnieniem. Albo sprawa weryfikacji robotników stałych i sezonowych do pracy w PGR, ileż w tej dziedzinie mogą zrobić powiatowe i grodzkie rady narodowe. A jednak do odcinków robotników do Państwowego gospodarstwa Rolnych nadal przebiega słabo.

Krok za krokiem, pokonując trudności, nasze PGR umacniają się. W tych trudnych niereż warunkach członkowie partii muszą wykazać dojrzałość w codziennej pracy, w mobilizowaniu załóg do wykonywania zadań z budownictwa, z wyżywienia, z wyżywienia, z wyżywienia.

Jest istotne, aby organizacje partyjne i ognia związkowe umiejętnie łączyły swoje zadania z budownictwem, z wyżywieniem, z wyżywieniem, z wyżywieniem.

W całokształcie problem... W związku z rozwojem PGR poważną rolę odgrywa budownictwo. Chodzi jednak o to, aby pomieszczenia dla inwentarza i budynki mieszkalne były wykonane jak najlepiej. Tymczasem w dyskusji na plenum stwierdzono poważne błędy popełniane w budownictwie typowych po-

W dyskusji wypowiadano się za tym, aby projektanci jak najczęściej wyjeżdżali do PGR. Wówczas najlepiej przekonają się, jakie budynki są potrzebne. Zwracano również uwagę, aby Wydział Budownictwa Zjednoczenia PGR w Elku przeprowadzał systematyczne kontrole wartości użytkowej budowanych obiektów.

Troska rad i organizacji partyjnych W dyskusji wskazywano również, że rady narodowe w niedostatecznym stopniu, lub jak to ma miejsce w powiecie gołdapińskim i oleckim w ogóle — nie interesują się PGR-ami. A przecież rady narodowe — gospodarz terenu — powinny troszczyć się o rozwój PGR, nieść im pomoc. Jeszcze dziś wielu kierowników gospodarstw nie zna granic areálu ziemi, pozostawiając do opracowania nie przeprowadzili do końca pomiarów. Tymczasem rady narodowe nie zajmują się tym zagadnieniem. Albo sprawa weryfikacji robotników stałych i sezonowych do pracy w PGR, ileż w tej dziedzinie mogą zrobić powiatowe i grodzkie rady narodowe. A jednak do odcinków robotników do Państwowego gospodarstwa Rolnych nadal przebiega słabo.

Krok za krokiem, pokonując trudności, nasze PGR umacniają się. W tych trudnych niereż warunkach członkowie partii muszą wykazać dojrzałość w codziennej pracy, w mobilizowaniu załóg do wykonywania zadań z budownictwa, z wyżywienia, z wyżywienia, z wyżywieniem.

Jest istotne, aby organizacje partyjne i ognia związkowe umiejętnie łączyły swoje zadania z budownictwem, z wyżywieniem, z wyżywieniem, z wyżywieniem.

W całokształcie problem... W związku z rozwojem PGR poważną rolę odgrywa budownictwo. Chodzi jednak o to, aby pomieszczenia dla inwentarza i budynki mieszkalne były wykonane jak najlepiej. Tymczasem w dyskusji na plenum stwierdzono poważne błędy popełniane w budownictwie typowych po-

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

WYŚCIG POKOJU

PRAHA-BERLIN-WARSZAWA

wygrał Belg Van den Daale

0 pół koła przed Bułgarem Georgiewem etap w Chorzowie

Dziesiąty etap Wyścigu Pokoju, prowadzący ze Zgorzelca do Wrocławia (174 km), wygrał Vesely przed Schurem i Van Loosenem, a drużynowo Czechosłowacja przed Francją. Najlepszy z Polaków był Królak, który zajął 14. miejsce. Klasiński był 27, a Łasak 40.

Nie powiodło się Polakom na pierwszym „polskim” etapie. Po nieśli oni przykrą porażkę, spadając ponownie na 5. miejsce w klasyfikacji ogólnej. Tym razem nawet Królak nie wytrzymał bardzo ostrego tempa, przekraczającego miejscami 40 km na godzinę i choć do połowy dystansu Królak, Klasiński i Łasak trzymali się grupy czołowej, w końcowej fazie wyścigu spadli na dalsze miejsca.

XI etap Wyścigu Pokoju (Wrocław - Chorzów 200 km) stał pod znakiem deszczu i defensywnej jazdy czołowych zawodników wyścigu. Zarówno Czechosłowacja, jak i kolarze NRD nie kwapili się tym razem do walki. We Wrocławiu obryzanie tłumy mieszkańców stolicy Dolnego Śląska zagnały kolarzy. Pochmurne niebo nie zapowiadało łatwej jazdy. Deszcz spadł zaraz po starcie i towarzyszył już kolarzom do mety. Śliska szosa nie zachęcała do szybkiej jazdy, toteż tempo było początkowo słabe.

W OPOLU NAJLEPSZY DIMOW

W tym etapie, jak zwykle, najsielsi: Hindust, Albańczyk, Egipcjanin, Austriacy. Tymczasem na czele pierwszej próba ucieczki. Do przodu ruszają Meister i Maoiceanu, a za nimi Funda.

Da i Lindgren. Czwórka ta wybrała sobie ok. 300 m przewagi, ale wkrótce duża czołowa grupa dochodzi uciekinierów. Jada w niej trzej Polacy — Królak, Chwiendacz i Grabowski. Łasak i Klasiński zostają nieco w tyle, ale wkrótce i oni łączą się z grupą. Pierwszy lotny finisz w Opolu (77 km) wygrywa Dimow przed Jensenem i Maoiceanu. Trójkę ta przyspiesza wtedy tempo i uzyskuje pół minuty przewagi nad 5-cio osobową grupą — Geuget, Nymman, Bieblen, Georgiew i Van den Daale. Za nimi jedzie duża grupa, w której są już teraz wszyscy Polacy.

8-OSOBOWA CZOŁÓWKĄ

Na 90 km obie czołowe grupy łączą się i odstart 8 kolarzy prowadzi wyścig. Czołową ma teraz ok. 2,5 min. przewagi i ucieczka ma wszelkie szanse powodzenia.

Deszcz pada coraz więcej. Jazda jest bardzo ciężka. Przed Gliwicami defekt gumy zostawia na szosie Dimowa i czołowa w 7-osobowym składzie wjeżdża na ulicę Gliwic. Odtąd przez 40 km aż do mety, przez Zabrze, Bytom, Stallinogrod, do Chorzowa towarzyszy kolarzom gęsty, nieprzerwany szpaler mieszkańców Śląska. Nieprzełiczone tłumy wyległy na trasę. Nie odstraszyły ich ulewny deszcz, Górnicy i hutniczy Śląsk serdecznie i owacyjnie wita swoich gości. W Gliwicach drugi lotny finisz wygrywa Georgiew przed Jensenem i Nymmanem. Tymczasem z tyłu trwa nowa próba ucieczki. Prowadzą go Pedersen, Verhelst i Funda. Jazda na śliskich uli-

cach miasta jest bardzo niebezpieczna. Szyny tramwajowe, ostre zakręty, kałuże wody i deszcz — to teraz najniebezpieczniejsi przeciwnicy kolarzy.

Wreszcie stadion Unii w Chorzowie. Czarni od błota wpadają na bieżnię pierwszych zawodników. Na finiszu trwa zacięta walka. Trudno rozpoznać twarze i numery. Zwycięza Belg Van den Daale o pół koła przed Georgiewem. Tuż za nimi jest Nymman, a potem na dółce bez powietrza kończy etap Jensen, za nim Gouget oraz bohaterowie udanego pościgu Verhelst i Pedersen. Ośmy jest Bieblen, a dalej Maoiceanu, Funda i Klich. Ten ostatni prowadzi drugą grupę, mając tuż za sobą Królaka i Klasińskiego, a zaraz potem jest i Chwiendacz. Po paru minutach mijają mecie samotnie Grabowski.

XI ETAP WYŚCIGU POKOJU	
1. Van den Daale (Belgia)	4.54.21
2. Georgiew (Bułgaria)	4.54.51
3. Nymman (Finlandia)	4.56.07
4. Jensen (Dania)	4.56.50
5. Gouget (Francja)	4.57.02
6. Verhelst (Belgia)	4.57.16
7. Pedersen (Dania)	4.57.16
8. Bieblen (ZSRR)	4.57.16
9. Maoiceanu (Rumunia)	4.58.24
10. Funda (NRD)	4.58.37
11. Klich (CSR)	4.58.41
12. Królak (Polska)	4.58.42
13. Klasiński (Polska)	4.58.42
16. Chwiendacz (Polska)	4.58.42
39. Grabowski (Polska)	5.01.56

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XI ETAPU	
1. Belgia	14.51.19
2. Dania	14.52.58
3. Bułgaria	14.53.21
4. Francja	14.54.25
5. ZSRR	14.55.11
6. NRD	14.56.01
7. Polska	14.56.06
8. CSR	14.56.33
9. Szwecja	14.57.00
10. Finlandia	14.57.56
11. Rumunia	15.00.01
12. Polonia Francuska	15.37.03
13. Austria	15.53.57
14. Anglia	16.28.14
15. Albania	17.22.42
16. Egipt	17.49.35

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XI ETAPIE	
1. Schur	50.12.03
2. Vesly	50.13.34
3. Brittain	50.18.14
4. Amel	50.22.16
5. Wierszynin	50.22.34
6. Królak	50.22.32
7. Verhelst	50.23.04
8. Zabel	50.28.19
9. Van Loovern	50.31.28
10. Pedersen	50.31.41
11. Nymman	50.33.14
12. Meister	50.35.54
13. Chwiendacz	51.01.24
32. Grabowski	51.41.42
43. Klasiński	52.11.39
47. Łasak	52.23.50

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO XI ETAPACH	
1. CSR	150.37.10
2. NRD	150.51.38
3. Bułgaria	151.41.50
4. ZSRR	151.49.48
5. Belgia	151.58.54
6. Polska	152.00.51
7. Dania	152.31.36
8. Szwecja	152.40.03
9. Francja	153.08.01
10. Rumunia	153.42.19
11. Anglia	154.58.13
12. Finlandia	155.08.09
13. Polonia Fran.	155.56.11
14. Austria	162.51.30
15. Egipt	173.22.48
16. Albania	175.16.19

Dzisiaj kolarze wystartują do XII etapu Stalinogrod — Łódź, długości 205 km. W żółtej koszulce lidera wyścigu pojedzie zawodnik NRD — Schur.

Polskie Radio transmisję z zakończenia XII etapu rozpocznie o godz. 16.15 na falę długiej 1322 m.

**XII ETAP
16-V-1955
STALINOGRÓD
ŁÓDŹ
205 KM**



Sport w województwie

BIELSK PODLASKI. — Wczoraj w Bielsku Podlaskim na starcie ZMP-owskich Kolarskich Raidów Pokoju stanęło 43 drużyn, w tym 16 żeńskich. Najlepiej zaprezentowały się drużyny ze Szkoły Ekonomicznej.

ZMP-owskie Raidy Pokoju

W ubiegłą niedzielę nie odbyły się w Białymstoku Kolarskie Zetempowskie Raidy Pokoju, gdyż nie dopisała pogoda. Wczoraj pogoda też nie była nadzwyczajna i deszczowy zmoczył kolarzy, ale wszyscy dojechali do mety.

Ogółem wczoraj w Białymstoku udział w Raidach wzięło 350 dziewcząt i chłopców. Zawodnicy i zawodniczki przejechali trasami raidów na ładnie udekorowanych rowerach, z barwnymi chorągiewkami przy kierownicach.

Pierwsze miejsce w raidach na dystansie 35 km zajęła drużyna z WZL, na dystansie 25 km — uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej ze Starosielca, a na dystansie 16 km — uczniowie Szkoły Cwiczeń.

Po raidach najlepsze zespoły oraz kolarze wyznaczony — zwycięzcy wyścigu na 100 km otrzymali nagrody i dyplomy.

Szkoły Białoruskiej i Szkoły TPD.

Ogółem w powiecie bielskim wczoraj w raidach wzięło udział 465 osób. Zwycięskie zespoły otrzymały cenne nagrody.

Również wczoraj rozegrano tu towarzyskie spotkanie w piłce nożnej pomiędzy juniorami Budowlanych Bielsk i Włókniarzy Bielsk. Mecz wygrali Budowlani 6:2, do przerwy 4:2.

W. FALKOWSKI
korespondent

BIAŁYSTOK. — Wczoraj w hali Sparty odbył się mecz o mistrzostwo bokserskiej klasy B, pomiędzy Zrywem Białystok i Startem Łomża. Zwyciężyli gospodarze 14:6.

Dla Zrywu punkty zdobyli: Motoszko, Niewiński, Długozima, Zalewski, Rutkiewicz, Jarmołowski i Kubiciel. (zd)

GRAJEW. — Wczoraj w Grajewie zorganizowano wyścig kolarski na dystansie 25 km, w którym wzięło udział 27 kolarzy. Zwyciężył Odolewski, Start Grajewo — 44 min. przed Mościckim, LZS Boczek — 52 min. i Mścichowski, LZS Asprino — 59 min.

LUCYNA KULIGOWSKA
Grajewo

Oto wyniki meczów piłkarskich rozegranych wczoraj w naszym województwie:

Klasa A: Victoria Białystok zremisowała z Pogonią Łapy 1:1

(1:0), Gwardia Białystok wygrała z Jagiellonią Białystok 3:0 (1:0). Wigrzy Suwałki pokonały Mazurę z Elku 4:1 (2:0).

Klasa B: Budowlani Bielsk wygrali ze Startem Supraśl 3:2 (2:1). Sparta Łomża przegrała ze Startem Sejny 1:4 (1:2). Sparta Olecko zremisowała z Warmią Grajewo 3:3 (1:2).

Kolejarz Elk Ostróda 3:1

OLSZTYN (tel. wł.) Wczoraj rozegrano w Ostródzie spotkanie piłkarskie o mistrzostwo III ligi, pomiędzy zespołami Kolejarza z Elku i Ostródy. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Elku — 3:1.

Czy wiecie, że...

...niedawno zawarli związek małżeński najlepsi oszczędnicy województwa białostockiego — **HELENA WINSŁAW I JANUSZ LEWANDOWSKI.**

Młodemu sportowemu małżeństwu życzymy wiele nowych rekordów i szczęścia we wspólnym pościgu.

I znów stracili punkty

Na własnym boisku Gwardia przegrała z Kolejarzem Pruszków

— To chyba najslabszy, tegoroczny mecz naszej Gwardii — mówili po spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo III ligi sympatycy piłkarstwa. Bez wątpienia mieli oni rację. Gwardia na własnym boisku przegrała wczoraj z Kolejarzem Pruszków 1:2 (0:0).

Czy można było to spotkanie wygrać i zdobyć cenne punkty? Tak. Trzeba było tylko, aby Gwardia cały mecz zagrała tak jak ostatnie 15 minut, gdy naprawdę pokazała, że stać ją na ofiarną grę. Było jednak już za późno. Kolejarze prowadzili 2:1 i nie pozwolili zremisować.

O przegranej meczu zdecydowała bramka samobójcza, którą strzelili sobie gwardziści w 55 minucie gry. Pozostałe bramki zdobyli: dla Gwardii Bajer, a dla Kolejarza — Szymczak. Sędziowali Legucki z Warszawy oraz Pik i Derlatko z Białegostoku. (b)



NA ZDJĘCIU: zwycięzca IX etapu, Berlin - Cottbus Jan Vesely (CSR)
fot. — CAF

Pod siatką i koszem

Sparta Kraków i Polonia Warszawa w finałach mistrzostw Polski

Rozegrane w Białymstoku na stadionie Sparty w dniach od 13 do 15 bm. półfinały mistrzostw Polski juniorów w siatkówce, w których wzięły udział Sparta Kraków, Sparta Białystok i LZS Karolewo (woj. olsztyńskie) zakończyły się sukcesem siatkarzy Sparty Kraków. Drużyna krakowska wygrała oba spotkania i weszła tym samym do rozgrywek finałowych.

W pierwszym meczu Sparta Kraków pokonała swoją imienniczkę z Białegostoku 3:1 (5:15, 15:6, 15:10, 15:12). Po pierwszym secie wydawało się, że zgrupowanie na stadionie Sparty widzów, że nasi siatkarze bardzo łatwo uporają się ze swoim przeciwnikiem. Tymczasem w następnych setach krakowiaczy zagrał znacznie lepiej, podczas gdy białostoczanie popełniali szkolne błędy, a grę ich cechował brak ambicji.

W dalszych meczach Sparta Kraków pokonała LZS Karolewo 3:0 (15:7, 15:10, 15:12), a Sparta Białystok wygrała z LZS Karolewo również 3:0 (15:12, 15:13, 15:8). Siatkarze LZS ustępowali obu Spartom pod względem wyszkolenia technicznego.

Najlepszymi siatkarzami turnieju byli Kubiś (1) i Zabagło (10) ze Sparty Kraków oraz Dobroski ze Sparty Białystok.

W rozegranym wczoraj towarzyskim spotkaniu siatkówki, pomiędzy Gwardią Białystok i AZS Białystok, wygrali gwardziści 3:1 (11:15, 15:11, 51:10, 15:8).

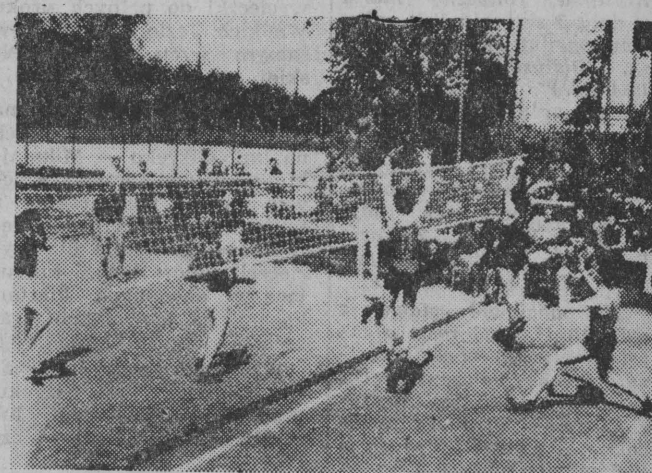
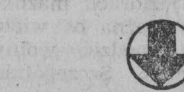
(jp)

W wyniku 3-dniowych rozgrywek półfinałowych o mistrzostwo Polski juniorów w koszykówce pierwsze miejsce zajęła drużyna warszawska Polonii przed Startem Lublin, SKS Liceum Pedagogiczne Białystok, Kolejarzem Przemyśl i Czarnymi Pruszków. Do gier finałowych zakwalifikował się zespół Polonii Warszawa.

Oto wyniki poszczególnych spotkań: Polonia Warszawa — Czarni Pruszków — 52:44, SKS Białystok — Start Lublin — 52:68, Polonia Warszawa — Kolejarz Przemyśl — 64:32, Start Lublin — Czarni Pruszków — 52:47, SKS Białystok — Kolejarz Przemyśl — 55:45, Polonia Warszawa — Start Lublin — 68:52.

NA ZDJĘCIU: fragment spotkania Sparta Kraków — LZS Karolewo.

Fot. „Gazeta” — Z. Z.



Udany start białostockich lekkoatletów

Wczoraj na Stadionie Sparty w Białymstoku, podczas korespondencyjnych zawodów lekkoatletycznych o Puchar CRZZ, organizowanych przez Radę Okręgową Sparty, uzyskano wiele dobrych wyników, z których dwa są lepsze od dotychczasowych rekordów okręgu. Użytkowały je w biegu na 400 m kobiety Karko — 1.02,8 i Nikolai — 1.03,0. Czas uzyskany przez Karko jest nowym rekordem okręgu, lepszym od dotychczasowego o jedną sekundę.

A oto wyniki poszczególnych konkurencji.

Skok wzwyż: 1. Gnyś Sparta 175 cm, 2. Siergiejewicz Budowlani — 170 cm, 3. Dragowski Start — 160 cm. **Skok w dal:** 1. Karko Sparta — 135 cm, 2. Wołkanis Sparta — 130 cm, 3. Jesionek AZS — 130 cm. **Bieg 100 m:** 1. Tarasiewicz Gwardia — 11,4 sek., 2. Zakarski Sparta 11,5 sek., 3. Gnyś Sparta — 11,8 sek. **Rzut dyskiem:** 1. Bielski Sparta — 39,50 m, 2. Borowski AZS — 37,08 m, 3. Walasek Gwardia — 36,63 m. **Rzut oszczepem:** 1. Urbasz Włókniarz — 48,94 m, 2. Krawczyk AZS — 47,35 m. **Bieg 400 m:** 1. Tarasiewicz Gwardia 50,8 sek., 2.

KOZŁOWSKI najlepszy w wyścigu kolarskim na 100 km

Przeszło 30 zawodników brało wczoraj udział w klasyfikacji wyścigu kolarskim na dystansie 100 kilometrów. Walka o pierwsze miejsce rozegrała się na ostatnich metrach przed metą. Spośród czterech czołowych czołówek, która wpadła na ulicę miasta, najlepszym okazał się Jerzy Kozłowski. Drugie miejsce zajął Burak, a trzecie miejsce zajął Mańkowski. Czwartym na mecie był Kiczkało, a piątym Moś. Dobrze też podeszli młodzi zawodnicy Sparty Elkanian, plasując się na szóstym miejscu.

Cała ta szóstka 100 kilometrów przejechała w czasie mniejszym niż 3 godziny. A więc przeciętna szybkość — dobra — około 34 km/godz. (b)

Piłka nożna I liga

Oto wyniki uzyskane w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi. CWKS wygrał ze Stalą Sosnowiec 1:0 (0:0). Gwardia Bydgoszcz przegrała z Garbarnią 0:3 (0:0). Gwardia Kraków przegrała z Lechią 1:3 (0:0). Kolejarz Poznań wygrał z Górnikiem Radlin 2:0 (1:0). Polonia Bytom przegrała z Włókniarzem Łódź 1:2 (0:1).

Oto aktualna tabela:		
1. CWKS	10	13,3
2. Stal Sosnowiec	9	6,1
3. Ruch Chorzów	8	6,5
4. Garbarnia Kraków	8	6,6
5. Włókniarz Łódź	8	7,7
6. Kolejarz Poznań	7	7,1
7. Lechia Gdańsk	7	6,3
8. Gwardia Kraków	6	7,8
9. Gwardia Warszawa	5	14,13
10. Górnik Radlin	5	3,7
11. Gwardia Bydgoszcz	5	3,11
12. Polonia Bytom	4	5,15

III liga

Oto wyniki meczów piłkarskich, rozegranych wczoraj o mistrzostwo III ligi grupy warszawskiej.

Gwardia Białystok przegrała z Kolejarzem Pruszków 1:2. Kolejarz Elka wygrał z Kolejarzem Ostródą 3:1. Kolejarz Olsztyn pokonał Ruch Piaseczno 4:0. Bzura Chodaków przegrała z Kolejarzem Warszawa 0:2. Stal Okęcie przegrała z AZS AWF 2:3. Stal PZO przegrała z Huraganem Wołomin 0:1.

Oto aktualna tabela:		
1. Kolejarz Olsztyn	10	19,6
2. Kol. Pruszków	10	17,13
3. Bzura Chodaków	9	13,4
4. Polonia Warszawa	9	14,8
5. Kolejarz Elka	9	13,8
6. AZS AWF	9	12,8
7. Huragan Wołomin	9	9,6
8. Stal Okęcie	6	13,12
9. Ruch Piaseczno	6	11,16
10. Stal PZO	3	6,16
11. Kolejarz Ostróda	1	12,26
12. Gwardia Białystok	1	8,24